



Medexpress, 2022-04-29 22:52

Chcemy szczepić dzieci z Ukrainy, ale brakuje kampanii edukacyjnej



FEDERACJA ZWIĄZKÓW
PRACODAWCÓW OCHRONY ZDROWIA
POROZUMIENIE ZIELONOGÓRSKIE

Lekarze rodzinni podkreślają, że gotowi są do szczepienia dzieci do 18 roku życia - obywateli z Ukrainy, ale do tej pory tylko nieliczni rodzice wyrażają zainteresowanie tą formą profilaktyki. Eksperti szukają skutecznego sposobu na edukację uchodźców i mają nadzieję, że rząd, ministerstwo zdrowia także podejmie w tej sprawie działania.

- Najczęściej z małymi pacjentami mamy zgłaszają się z powodów sezonowych infekcji, alergii, urazów czy przedłużenia recepty - mówi Wojciech Pacholicki, wiceprezes Federacji Porozumienie Zielonogórskie. - Wiele dzieci, które trafiają do nas, nigdy nie były szczepione. Teraz kiedy załatwili już większość spraw związanych z pobytem w Polsce, jest dobry czas, by z nimi rozmawiać o profilaktyce, uświadamiać, edukować. Warunek jest jeden - chętni rodzice z dziećmi muszą do nas po prostu przyjść. Każdej mamie, która do mnie przychodzi z dzieckiem, mówię o szczepieniach, namawiam. Z różnym skutkiem.

Szacuje się, że w Ukrainie z programów profilaktycznych szczepień korzystało przed wojną zaledwie 30-40 proc. rodziców. W ostatnich latach te niskie dane jeszcze się pogorszyły. Tym bardziej trzeba zabiegać o to, by u nas, w Polsce, z darmowego programu szczepień obywatele Ukrainy mogli i chcieli skorzystać.

Specjaliści medycyny rodzinnej przekonani są, że pilnie konieczna jest ogólnopolska, szeroko zakrojona kampania edukacyjna. I od razu podają gotową receptę – podczas wydawania Ukraińcom numerów pesel urzędnicy powinni informować o możliwości zaszczepienia dzieci, powinny być dostępne informacje w języku ukraińskim rozdawane w urzędach, aptekach, poradniach. Tym bardziej warto namawiać, bo w Polsce szczepienia obowiązkowe są bezpłatne. Dla wszystkich.

- Szczepienia ratują życie – dodaje Wojciech Pacholicki. Dzięki szczepieniom możemy zapobiec chorobom, które nadal prowadzą do zgonów. Nie mówiąc o tym, że epidemie chorób zakaźnych – to pokazał covid – nadal są poważnym zagrożeniem dla zdrowia i życia. Za pomocą szczepień te groźne choroby można wyeliminować, ale trzeba o tym informować, a do tej pory takiej woli ze strony państwa i ministerstwa zdrowia nie widzę.

inf pras